Tomasz Sulik
Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku
0009-0004-9863-8041
DOI: 10.15290/std.2023.09.08

PRAWO NATURALNE JAKO ŹRÓDŁO NORM PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

NATURAL LAW AS A SOURCE OF MARITAL LAW NORMS IN THE CODE OF CANON LAW OF 1983

The article undertakes the analysis of the presence of natural law norms in matrimonial canon law contained in the Code of Canon Law of 1983. The Church has its own legal system, and pointing to the sources of individual legal norms is still a topical issue. Natural law as one of the sources of human law is present in the marital law of the Catholic Church. In the definition of marriage, the church legislator points to natural law directing spouses to procreation and education of children. The law of nature is visible in the objectives of marriage, but also in various psychological conditions influencing the decision about marriage, as mentioned in can. 1095, as well as the error regarding the person mentioned in can. 1097 §1 of the Code of Canon Law. Certain impediments resulting from the invalidity of the sacrament also arise from natural law. This is an impediment of kinship in the direct line and in the second degree of collateral line, as well as an impediment of age, because the nature of marriage requires the spouses to achieve appropriate physical and mental maturity.

Key words: Code of Canon Law, natural law, marriage, Canon Law.

Wstęp

W dzisiejszych czasach dużo można usłyszeć na temat prawa oraz jego źródeł. Toczące się na różnych forach dyskusje podejmują kwestie istnienia norm, ich zasadności, a przede wszystkim – ich pochodzenia. Podejmowana jest bardzo istotna problematyka wskazywania na hierarchię norm prawa ze względu na ich pochodzenie. Nie bez znaczenia są tutaj podnoszone tematy związane z prawem naturalnym, ukazujące jego istotę, ale również zakorzenienie w systemach prawnych różnych instytucji. Wielość prezentowanych argumentów świadczy o tym, że do prawa nie można podchodzić obojętnie oraz, że ma ono istotny wpływ na rzeczywistość.

Instytucją posiadającą własny system prawny jest Kościół katolicki. Prawo Kościoła kształtowało się od początków jego istnienia, co już wskazuje na zakorzenienie tej instytucji w prawie od tego czasu. Dlatego też mówiąc o obecności prawa w Kościele, jego zasadności i źródłach należy przede wszystkim dostrzec związek pomiędzy Boskim pochodzeniem Kościoła a wykształconym systemem prawnym[1]. Ta szczególna zależność jednoznacznie ukazuje, że nie można mówić o prawie Kościoła w oderwaniu od jego Boskiego pochodzenia. Prowadzi to do podniesienia problematyki związanej z istnieniem norm prawnych, stanowionych przez człowieka, i ich związku z prawem Bożym.

Kościół odczytuje prawo Boże zarówno z Objawienia, jak też ze świata stworzonego[2]. Zasady odczytane z obserwacji otaczającego świata nazywa prawem naturalnym. Podkreśla w ten sposób, że prawo wpisane w naturę stworzeń znajduje swoje źródło w Bogu Stwórcy. Mając to na uwadze zaznacza, że prawo tworzone przez człowieka nie może sprzeciwiać się prawu Bożemu, zarówno objawionemu, jak i naturalnemu. Normy prawa stanowione przez człowieka nieraz wprost wskazują na swój związek z prawem natury, na przykład normy związane z ochroną życia ludzkiego.

---

1 „Prawo kościelne nie powstaje w wyniku zaaplikowania prawa do Kościoła, lecz stanowi (...) autentyczną, oryginalną rzeczywistość kościelną. Dojść do jego definicji (a raczej nie tyle definicji, ile pojęcia) można więc nie przez syntezę definicji prawa i Kościoła, lecz jedynie wychodząc od kościelnego doświadczenia prawa, tzn. od tego, co w Kościele doświadcza, pojmuje i oznacza się jako prawo. Chodzi o doświadczenie prawa grupy społecznej uważającej się za lud Boży, ciało Chrystusa, wspólnotę bosko-ludzką, znak i narzędzie zbawienia. Nicią przewodnią winna być samoświadomość Kościoła, jego *credo Ecclesiam*. Trzeba wyświetlić, jak to się stało i jak to się dzieje, że w Kościele mówi się o prawie, co oznacza się w nim tą nazwą, jak się ją rozumie". R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teologia prawa kościelnego,* Warszawa 2001, s. 48. Szerzej na ten temat: ibidem, s. 9-83

2 Por. Z. Grocholewski, *Prawo naturalne w doktrynie Kościoła*, „Studia nad Rodziną" 15 (2011), nr 1-2 (28-29), s. 110.

W ostatnich czasach Kościół w swoim nauczaniu dużo miejsca poświęca małżeństwu i rodzinie. W obliczu dającego się zauważyć kryzysu instytucji małżeństwa, również w kontekście podejmowanych prób ingerencji w ludzką naturę, warto przypomnieć, czym jest prawo naturalne, jakie są jego podstawowe zasady oraz jak zostały one umiejscowione w prawodawstwie Kościoła w odniesieniu do sakramentu małżeństwa.

Celem niniejszego artykułu jest zatem ukazanie głównych założeń, na których opiera się koncepcja prawa naturalnego, jak również ukazanie, w jaki sposób zasady prawa naturalnego, dotyczące sakramentu małżeństwa, znalazły odzwierciedlenie w aktualnym Kodeksie Prawa Kanonicznego.

Główne zasady prawa naturalnego

Niewątpliwie największy wpływ na rozwój kanonistyki katolickiej wywarł św. Tomasz z Akwinu. Rozprawianie zatem o powiązaniach prawa naturalnego z prawem kanonicznym domaga się, aby mówić o prawie naturalnym właśnie w ujęciu Akwinaty.

Prawo naturalne poznaje się wskutek obserwacji działania ludzkiego. Człowiek, działając rozumnie, jest w stanie wykształcić samo pojęcie natury, dostrzec, że w świecie, w którym żyje stworzenia podlegają pewnym prawom, które nie mają żadnego aktu promulgującego. Jako istota rozumna i wolna jest w stanie wyodrębnić, co jest obiektywnie dobre, a co złe i dokonać wyboru. Ta możność powoduje, że człowiek dostrzega celowość własnego działania i jego ukierunkowanie na dobro. Rozumność ludzkiego działania uzdalnia człowieka do uznania, że źródłem każdego prawa jest prawo wieczne – *lex aeterna*. Uczestnicząc w stworzeniu rozumnym jest określane jako prawo naturalne[3]. W oparciu o prawo wieczne, które św. Tomasz określa jako „zamysł Bożej mądrości o ile ukierunkowuje wszystkie akty i poruszenia"[4], można zatem zdefiniować prawo naturalne jako uczestnictwo natury w prawie wiecznym[5]. Jeżeli odnieść to do ludzkiej natury rozumnej, to uwidacznia się w ten sposób ukierunkowanie ludzkiego działania na cel.

Człowiek jest istotą działającą rozumnie i w sposób wolny. Ten sposób działania stanowi o jego naturze. Działając w zgodzie ze swoją naturą człowiek

---

3 Por. J. Salij, *Prawa naturalne i prawa stanowione w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 26 (2017), nr 2, s. 104.

4 Cyt. za: J. Zabielski, *Prawo naturalne jako hermeneutyczna podstawa etyki uniwersalnej*, „Rocznik Teologii Katolickiej" 14 (2015), z. 1, s. 93; por. S. Lis, *Prawo naturalne jako podstawa moralności w Sumie Teologicznej św. Tomasza z Akwinu*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczne Diecezji Rzeszowskiej" 2 (1995), s. 158.

5 Por. J. Zabielski, *Prawo naturalne*..., s. 93.

jest w stanie określić swoje duchowe i materialne potrzeby i podjąć konkretne działanie, które będzie zmierzało do ich realizacji. Działając w sposób rozumny jest również w stanie określić i wybrać takie cele, których realizacja będzie czyniła go doskonalszym. Imperatyw wyrażony w słowach: „dobro należy czynić" stanowi fundament ludzkiej moralności, która opiera się na prawie naturalnym[6]. To ukierunkowanie na dobro jest wyznacznikiem wolnego i rozumnego działania człowieka. Jest on w stanie poznać i wybrać dobro, ponieważ to sprawi, że będzie się on realizował na drodze doskonałości i jednocześnie odrzuci zło. Ta zdolność do rozumnego zdefiniowania i wybrania dobrych celów oraz podjęcia działań zmierzających ku ich realizacji rodzi podstawową zasadę prawa naturalnego, jaką jest: „dobro należy czynić, a zła unikać"[7]. Człowiek dąży do tego, co swoim rozumem rozpoznaje jako dobro, natomiast unika tego, w czym widzi zło. Wybór, czyli akt woli konkretyzujący się w danej sytuacji, determinuje czynne zaangażowanie podmiotu w rozpoznanie zamysłu Boga (prawa wiecznego) i jego zachowywanie. Ludzkie poznanie tego prawa znajduje swój wyraz w tworzeniu przez człowieka norm prawnych, określanych jako prawo pozytywne. Zobowiązuje ono wszystkich sobie podległych, o ile nie stoi w sprzeczności z prawem wiecznym, które człowiek poznaje poprzez Boże Objawienie[8]. Ten brak sprzeczności, jaki powinien istnieć między prawem wiecznym a pozytywnym uwidacznia się w samym działaniu Boga, który jako Stwórca objawia swoją wolę stworzeniu. Ów zamysł Stwórcy zawarty w Objawieniu, rozpoznawany jest przez człowieka jako jednorodny, w którym nie ma sprzeczności z tym, co poznaje on „idąc za naturą"[9].

Zasady prawa naturalnego osoba ludzka może rozpoznać na drodze poznania rozumowego. Nie stoją one jednak w sprzeczności z Bożym Objawieniem, ponieważ zarówno jedno, jak i drugie ma to samo źródło, jakim jest prawo wieczne. Dlatego też można mówić o szczególnej konkretyzacji prawa naturalnego w aspekcie teologicznym[10]. Oznacza to, że jego zasady mogą być poznane zarówno z Objawienia Bożego, jak również poprzez Magisterium Kościoła[11].

---

6 Por. J. Laskowski, *Prawo naturalne*, „Prawo Kanoniczne" 34 (1991), nr 1-2, s. 153.

7 Por. J. Krukowski, *Prawo naturalne jako źródło prawa kanonicznego*, „Roczniki Nauk Społecznych", 6 (1978), s. 17; Por. A. Szostek, *Sprzeciw sumienia a prawo naturalne*, „Teologia i Moralność" 2 (2013), s. 11-14.

8 Por. J. Zabielski, *Prawo naturalne...*, s. 94.

9 Por. Rz 2,14.

10 Por. J Salij, *Prawo naturalne i prawa stanowione...,* s. 105-106.

11 Por. J. Krukowski, *Prawo naturalne jako źródło...*, s. 20. Autor podkreśla: „W tym aspekcie można mówić o «biblijnych» zasadach prawa naturalnego oraz o «chrześcijańskich lub katolickich» zasadach prawa naturalnego. Z punktu widzenia materialnego są to zasady

Prawo naturalne, mające swoje źródło w prawie wiecznym, nie poddaje się żadnym wpływom ze strony ludzkiego prawodawcy. To świadczy o jego autonomii. Jego niezmienność wskazuje na naturę samego najwyższego Autorytetu – Boga, a ta nie podlega zmianom, jest wieczna. Bóg objawia swoje prawo w naturze stworzeń. Człowiek jako istota rozumna jest w stanie je odczytać. Potwierdził to św. Paweł w Liście do Rzymian:

> Bo gdy poganie, którzy Prawa nie mają, idąc za naturą, czynią to, co Prawo nakazuje, chociaż Prawa nie mają, sami dla siebie są Prawem. Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach, gdy jednocześnie ich sumienie staje jako świadek, a mianowicie ich myśli na przemian ich oskarżające lub uniewinniające[12].

Apostoł dostrzegł, że ci, którzy nie znali religii żydowskiej mieli świadomość dobra i zła. Byli w stanie rozpoznać co jest dobre i pójść za wyborem dobra[13].

Pismo Święte ukazuje normy prawa objawione przez Boga, występują one w postaci szczegółowych przykazań i zasad postępowania regulujących życie bądź to jednostki, bądź najczęściej społeczności. Najbardziej znanym przykładem norm objawionych bezpośrednio przez Boga jest Dekalog objawiony Mojżeszowi. Normy w nim zawarte znajdują swoje odniesienie do prawa naturalnego, czego przykładem jest przykazanie „nie zabijaj". Przykazania objawione w Starym Testamencie zostały potwierdzone w Nowym Testamencie[14].

Magisterium Kościoła, poprzez które dokonuje się oficjalna wykładnia prawd wiary, również odnosi się do prawa naturalnego. Stojąc na straży poprawności doktryny katolickiej, kolejni papieże, zarówno w nauczaniu zwyczajnym, jak również uroczystym odnosili się do zasad prawa naturalnego i w ramach swojej misji „utwierdzania braci"[15] podawali, jak należy je interpretować[16]. Kościół, wskazując jak należy wprowadzać w życie podstawowe zasady prawa

---

prawa naturalnego, ale z punktu widzenia formalnego – zasady zawarte w Piśmie św. lub w oficjalnym nauczaniu Kościoła katolickiego". Ibidem, s. 20.

12 Rz 2,14-16.

13 Por. F. Mickiewicz, *Znaczenie sumienia oraz prawa wypisanego w sercu według Rz 2,12-16*, „Collectanea Theologica" 83 (2013), nr 2, s. 84-94.

14 Por. Mt 5,1-7,29. Kazanie na Górze powszechnie uważa się za aktualizację Dekalogu. Por. J. Krukowski, *Prawo naturalne jako źródło...*, s. 21.

15 Por. Łk 22,32.

16 Por. J. Krukowski, *Prawo naturalne jako źródło...*, s. 21. Nie sposób w ramach jednego artykułu podać wszystkich odniesień do prawa naturalnego w Magisterium Kościoła. Niektóre dokumenty podejmujące tę kwestię: Pius XI, encyklika *Casti connubii*; Paweł VI, encyklika *Humanae vitae;* Jan Paweł II, encyklika *Veritatis splendor*; Jan Paweł II, encyklika *Evangelium vitae*. Więcej na temat prawa naturalnego w nauczaniu Jana Pawła II, [w:] G. Dziewulski, *Prawo naturalne w ujęciu Jana Pawła II*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 26 (2017), nr 2, s. 37-54.

naturalnego, nadaje im moc wiążącą, również mocą swojego Autorytetu. Podkreśla w ten sposób, że także prawodawca kościelny jest zobowiązany do ich przestrzegania w procesie tworzenia prawa[17]. Prawo Kościoła reguluje życie wspólnoty. Niektóre normy prawa wskazują wprost na ich pochodzenie z prawa naturalnego. Prawodawca kościelny pokazuje w ten sposób, że życie wspólnoty kościelnej nie może stać w sprzeczności z zamysłem Boga Stwórcy. Wyraźnym przykładem, który to potwierdza są normy prawa małżeńskiego zawarte w aktualnie obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego.

Prawo naturalne w normach prawa małżeńskiego zawartych w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Charakter wspólnoty małżeńskiej swoje główne założenia znajduje w prawie naturalnym. Prawodawca kościelny ujął instytucję małżeństwa w normy prawne. W kanonach dotyczących małżeństwa i rodziny zostały ujęte normy prawa naturalnego, jak również inne obszary, w jakich funkcjonuje wspólnota małżonków[18].

Prawodawca kościelny ujął definicję małżeństwa w następujących słowach:

> Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu[19].

W cytowanym kanonie można dostrzec wpływ Soboru Watykańskiego II na ujęcie instytucji małżeństwa. Przede wszystkim Kodeks podkreśla, że ten szczególny związek mężczyzny i kobiety jest „wspólnotą całego życia" (*totius vitae consortium)*. Kodeks, określając czym jest małżeństwo w rozumieniu Kościoła, odnosi się do prawa naturalnego.

Małżeństwo jest określone jako związek mężczyzny i kobiety. Takie ujęcie małżeństwa nie jest nowe, gdyż takie było powszechne rozumienie małżeństwa na przestrzeni historii[20]. Nowością wprowadzoną przez Prawodawcę kościelnego jest odejście od określonego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku

---

17 Por. J. Krukowski, *Prawo naturalne jako źródło...*, s. 21.

18 Por. M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego w Kodeksie Jana Pawła II*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 29 (1996), s. 116.

19 Kan. 1055 §1 *Kodeks Prawa Kanonicznego. Promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski*, Poznań 2022, dalej jako KPK 1983.

20 Por. M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego...*, s. 117. Autorka zauważa: „Użycie takiej terminologii to niewątpliwie nawiązanie do rzymskiej definicji małżeństwa, która została następująco sformułowana przez jednego z ostatnich praw-

pojęcia małżeństwa jako, „kontraktu między ochrzczonymi”[21]. Aktualnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego na określenie małżeństwa używa terminu „przymierze” (*foedus*). Rozumienie przez Prawodawcę kościelnego wspólnoty małżeńskiej jako opartego na prawie naturalnym związku mężczyzny i kobiety, świadczy o istotnej roli argumentu z prawa naturalnego w toczących się dziś dyskusjach, podejmujących próby odchodzenia od takiego rozumienia małżeństwa.

Treść omawianego kanonu odnosi się również do Objawionego Prawa Bożego. Norma prawna wyraźnie zaznacza, że takie rozumienie małżeństwa Jezus Chrystus „podniósł do godności sakramentu”. Jest to prawna wykładnia tekstu Ewangelii powszechnie uważanego za konstytuujący małżeństwo, będące związkiem mężczyzny i kobiety, jako sakrament: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę?”[22]. (...) „Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną i będą oboje jednym ciałem”[23].

Wspólnota między małżonkami obejmuje całe ich życie. Z treści kanonu wynika, że wykracza ona poza zewnętrzne rozumienie przebywania ze sobą, lecz zawiera w sobie wymiar zarówno duchowy, jak i materialny[24]. Takie ujęcie

---

ników okresu klasycznego, Modestyna: «Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortium omnis vitae divini et humani iuris comunicatio»”. Ibidem, s. 117.

21 Kan. 1012 §1, *Codex Iuris Canonici. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, „Acta Apostolicae Sedis” 9 (1917), nr 2, s. 1-521, dalej jako KPK 1917: „Christus Dominus ad sacramenti dignitatem evexit ipsum contractum matrimonialem inter baptizatos”.

22 Rdz 1,27.

23 Mt 19,4-6.

24 Wytłumaczenie, czym jest wzajemna miłość małżonków, znajduje się w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele naucza: „Chrystus Pan szczodrze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, który powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskich małżonków przez sakrament małżeństwa. I pozostaje z nimi nadal po to, aby tak, jak On umiłował Kościół i wydał zań Siebie samego, również małżonkowie przez obopólne oddanie się sobie miłowali się wzajemnie w trwałej wierności. Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą i kierowana jest oraz doznaje wzbogacenia przez odkupieńczą moc Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła, aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga oraz wspierać ich i otuchy im dodawać we wzniosłym zadaniu ojca i matki. Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością, zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga. (...) Wielu też współczesnych nam ludzi wysoko ceni prawdziwą miłość między mężem i żoną, która przejawia się w różny sposób,

wspólnoty małżeńskiej odnosi się również do fundamentalnych praw jednostki oraz ich poszanowania. Prawodawca kościelny poświęcił tej kwestii odrębny kanon: „Oboje małżonkowie mają jednakowe obowiązki i prawa w tym, co dotyczy wspólnoty życia małżeńskiego"[25]. Treść normy prawnej jednoznacznie wskazuje na równość małżonków wobec siebie. Wypływa ona z prawa naturalnego i jest nierozłącznie związana ze „wspólnotą całego życia" (*totius vitae consortium*), jaką współtworzą małżonkowie.

Norma prawna definiująca małżeństwo wskazuje również na jego cele. W aktualnie obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego wymienione są dwa równorzędne cele małżeństwa: dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa. Prawodawca wymienia dobro małżonków jako cel wspólnoty małżeńskiej, ale go nie definiuje. Jest to jednak nawiązanie do doktryny Soboru Watykańskiego II, który to pojęcie rozwinął[26]. Wskazanie na dobro, jako jeden z celów małżeństwa należy rozumieć szeroko. We wspólnocie małżeńskiej przybiera ono postawę troski o własny rozwój duchowy, osobowy, jak również współmałżonka. Dobro ze swojej natury jest pomnażane[27]. Sama natura małżeństwa wiąże dobro z miłością. Można tu uczynić analogię do nauczania św. Tomasza z Akwinu, który pisał, że „kochać, to znaczy chcieć dla kogoś

---

odpowiednio do szlachetnych obyczajów danych ludów i epok. Miłość ta jako wybitnie ludzka, bo kieruje się od osoby do osoby pod wpływem dobrowolnego uczucia, obejmuje dobro całej osoby. Może też nadać szczególną godność cielesnym i duchowym swym przejawom oraz uszlachetnić je jako składniki i swoiste oznaki małżeńskiej przyjaźni. Tę miłość Pan nasz zechciał szczególnym darem swej łaski i miłości uzdrowić, udoskonalić i wywyższyć. Taka miłość, wiążąc z sobą czynniki boskie i ludzkie, prowadzi małżonków do dobrowolnego wzajemnego oddawania się sobie, które wyraża się w czułych uczuciach i aktach oraz przenika całe ich życie, co więcej, sama udoskonala się i wzrasta przez swoje szlachetne działanie. Przewyższa więc zdecydowanie czysto erotyczną skłonność, która nastawiona egoistycznie, szybko i żałośnie zanika". Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 526-606, dalej jako GS 48-49.

25 Kan 1135 KPK 1983, por. M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego...*, s. 118.

26 Por. GS 48-49. Problematykę związaną z dobrem małżonków, jako celem małżeństwa podjął Pius XI w encyklice *Casti connubii*. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku nie używał pojęcia „dobro małżonków". Wymieniał dwa cele małżeństwa: pierwszorzędny to zrodzenie i wychowanie potomstwa, a drugorzędny to wzajemna pomoc i uśmierzanie pożądliwości: „Matrimonii finis primarius est procreatio atque educatio prolis; secundarius mutuum adiutorium et remedium concupiscentiae". Kan. 1013 §1 KPK 1917.

27 Można tu odnieść się do myśli św. Tomasza z Akwinu: „Bonum est diffusivum sui". Szerzej na ten temat: W. Kubiak, *Filozoficzne ujęcie dobra w Sumie Teologii św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Philosophiae Christianae" 24 (1988), nr 1, s. 182-193.

dobra"[28]. Miłość jest ze swojej natury relacyjna i ukierunkowuje na dobro, co osiąga swój szczególny wymiar we wspólnocie małżeńskiej.

Drugim celem małżeństwa, który wymienia Prawodawca jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Również i ten cel wspólnoty małżeńskiej wypływa z prawa naturalnego, ponieważ potomstwo w sposób naturalny jest związane z aktem małżeńskim, a co za tym idzie, naturalną konsekwencją ich wzajemnej miłości. Dalej Prawodawca podkreśla, że akt małżeński spełniony przez małżonków w sposób ludzki „sam przez się zdatny do zrodzenia potomstwa, na który to akt małżeństwo jest ze swej natury ukierunkowane i przez który małżonkowie stają się jednym ciałem"[29]. Cel małżeństwa, jakim jest zrodzenie i wychowanie potomstwa wskazuje, że małżeństwo w sposób naturalny ukierunkowuje się na potomstwo, jednak tym, co wyróżnia człowieka od innych stworzeń jest odczytanie woli Stwórcy, który powołuje małżonków do tego, aby zapewnili potomstwu należne wychowanie. Jest to ich obowiązek, który Prawodawca określa jako *najpoważniejszy*:

> Na rodzicach spoczywa najpoważniejszy obowiązek i przysługujące im w pierwszej kolejności prawo troszczenia się, stosownie do swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne[30].

Oba cele małżeństwa są ze sobą ściśle związane, ponieważ wypływają z naturalnego porządku rzeczy, który Stwórca zawarł w prawie naturalnym.

Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego odnosi się również do prawa naturalnego w kwestiach związanych z wadami zgody małżeńskiej[31]. Warunkiem

---

28 Cyt. za: P. Moskal, *Miłość Boga w pismach św. Tomasza z Akwinu*, „Verbum Vitae" 23 (2013), s. 191. Szerzej o tomaszowym ujęciu miłości: A. Gudaniec, *O dychotomii miłości i przyjaźni u św. Tomasza z Akwinu*, http://cw.kul.lublin.pl/Content/29883/13_o_dychotomii.pdf (dostęp 01.06.2023).

29 Kan. 1061 §1 KPK 1983; por. M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego...*, s. 118.

30 Kan. 1136 KPK 1983; por. GS 48 i 50. W soborowym dokumencie o wychowaniu chrześcijańskim jest również podkreślone, że wychowanie dzieci jest obowiązkiem rodziców. Dokument zaznacza, że jeżeli pojawiłby się brak w tym zakresie, to byłby bardzo trudny do usunięcia. Oznacza to, że prawo i obowiązek rodziców do zapewnienia wychowania dzieciom wypływa z prawa natury i jest niezbywalny: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić". Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 314-324, dalej jako GE 3.

31 „Podczas prac nad rewizją prawa małżeńskiego z 1917 roku Papieska Komisja do rewizji KPK poddała gruntownej analizie zdolność do powzięcia zgody małżeńskiej. Doniosłym osiągnięciem było tutaj szerokie nawiązanie do wymogów prawa naturalnego, co zaowocowało sformułowaniem norm, które stanowią jedynie deklarację tego prawa w przedmiocie

zaistnienia węzła małżeńskiego jest wyrażenie zgody przez strony. Prawodawca określa, w jaki sposób ma się ten akt dokonać. Podaje również okoliczności dotyczące zgody małżeńskiej, których zaistnienie powoduje nieważność małżeństwa.

Prawodawca określił tytuły nieważności małżeństwa, których źródłem są różnego rodzaju zaburzenia psychiczne, czyniące osobę niezdolną do wyrażenia zgody małżeńskiej:

> Niezdolni do zawarcia małżeństwa są: 1º ci, którzy są pozbawieni wystarczającego używania rozumu; 2º ci, którzy są dotknięci poważnym brakiem rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych; 3º ci, którzy z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich[32].

Na potrzeby niniejszego opracowania wystarczy podkreślić, że wymienione w kan. 1095 przyczyny niezdolności do wyrażenia zgody małżeńskiej pochodzą z prawa naturalnego, ponieważ dotyczą czynnika poznawczego i wolitywnego. Choroby psychiczne, niedorozwój umysłowy[33], jeżeli uniemożliwiają dokonanie aktu ludzkiego, czynią małżeństwo nieważnym[34].

Brak rozeznania oceniającego dotyczący istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych[35], związany jest niedostatecznym posiadaniem

> władzy poznawczej, krytycznej, czy oceniającej, uniemożliwiającej właściwe rozumienie natury i istotnej wartości normatywnej wzajemnego przekazywania i przyjęcia stron dla ustanowienia wspólnoty całego życia, związanej z istotnymi prawami-obowiązkami małżeńskimi, lecz także zakłócenie władzy dokonywania wyboru, które unicestwia wolność wewnętrzną w podjęciu decyzji co do osoby współpartnera oraz wzajemnego przekazania i przyjęcia siebie. Przedmiotem rozeznania oceniającego, którego brak uniezdalnia osobę do zawarcia małżeństwa są istotne prawa i obowiązki odnoszące się do małżeństwa zarówno *in fieri*, jak i *in facto esse* (...). Do najważniejszych należy niewątpliwie zaliczyć prawo do aktów małżeńskich skierowanych do zrodzenia i wychowania potomstwa, dobro wierności, dobro sakramentu (dozgonne trwanie w zawartym małżeństwie) oraz dobro małżonków

---

niezdolności osoby do ważnego przekazywania i przyjmowania konsensusu małżeńskiego". W. Góralski, *Małżeństwo*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom 3/2. Księga 4. Uświęcające zadanie Kościoła. Część 1. Sakramenty. Część 2. Pozostałe akty kultu Bożego. Część 3. Miejsca i czasy święte*, Poznań 2011, s. 295.

32 Kan. 1095 nn. 1-3 KPK 1983; por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 295.

33 Kan. 1095 n. 1 KPK 1983.

34 Por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 295.

35 Kan. 1095 n. 2 KPK 1983.

implikujące zdolność nawiązania ze współmałżonkiem relacji międzyosobowych, przynajmniej możliwych do zniesienia[36].

Ostatnią kwestią podnoszoną przez kan. 1095 jest niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej[37]. Przedmiot zgody małżeńskiej dotyczy istotnych obowiązków małżeńskich. Wyrażenie zgody przez osobę zawierającą małżeństwo oznacza, że jest ona zdolna przyjąć i wypełnić jej przedmiot. Z punktu widzenia prawa małżeństwo jest umową, a zatem niemożliwość zrealizowania przedmiotu umowy powoduje, że jest ona nieważna z natury[38].

Wymogiem pochodzącym z prawa natury do ważnego zawarcia małżeństwa jest posiadanie przez nupturientów minimalnej wiedzy co do istoty małżeństwa. W tej kwestii Prawodawca stanowi:

Do zaistnienia zgody małżeńskiej konieczne jest, aby nupturienci nie pozostawali w niewiedzy przynajmniej co do tego, że małżeństwo jest trwałą wspólnotą mężczyzny i kobiety, skierowaną na zrodzenie potomstwa przez jakieś seksualne współdziałanie[39].

Kandydat do małżeństwa musi wiedzieć, że małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety oraz to, że jest ukierunkowany na zrodzenie potomstwa poprzez zaistnienie aktu seksualnego współżycia. Brak tej wiedzy czyni małżeństwo nieważnym. Może on wystąpić u osób cierpiących na zaburzenia psychiczne, lub niedorozwój umysłowy[40].

Kolejną wadą zgody małżeńskiej pochodzącą z prawa naturalnego jest błąd: „Błąd co do osoby powoduje nieważność małżeństwa"[41]. Każdy akt prawny jest nieważny, jeżeli przy jego dokonaniu zaistniał błąd co do jego istoty[42]. Nie ulega wątpliwości, że błąd co do osoby dotyczy istoty rzeczy. Dochodzi do

36 W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 296.

37 Kan. 1095 n. 3 KPK 1983.

38 Por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 296. Autor podkreśla: „Ten tytuł nieważności małżeństwa pochodzi więc z prawa naturalnego, co odzwierciedla zasada prawa rzymskiego «ad impossibile nemo tenetur», podtrzymana przez dekretalistów, a następnie przez św. Tomasza z Akwinu. Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich jest tym samym niezdolnością do ich wypełnienia". Ibidem, s. 296.

39 Kan. 1096 §1 KPK 1983.

40 Por. M. Jakimowicz, *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego...*, s. 120.

41 Kan. 1097 §1 KPK 1983.

42 Kan. 126 KPK 1983 stanowi: „Czynność dokonana wskutek niewiedzy albo pod wpływem błędu dotyczącego samej istoty czynności, albo warunku wymaganego w sposób bezwzględny, jest nieważna; poza tym jest ważna, chyba że prawo zastrzega co innego; lecz czynność dokonana wskutek niewiedzy albo pod wpływem błędu może być podstawą powództwa o unieważnienie zgodnie z przepisami prawa".

rozbieżności między stanem aktualnym a powziętą intencją strony zawierającej małżeństwo[43].

Oprócz wad zgody małżeńskiej pochodzących z prawa naturalnego Kodeks Prawa Kanonicznego wymienia również przeszkody do zawarcia związku małżeńskiego wynikające z samej natury małżeństwa. Są nimi: impotencja oraz pokrewieństwo.

„Niezdolność do odbycia stosunku seksualnego uprzednia i trwała, czy to ze strony mężczyzny, czy kobiety, czy to absolutna, czy względna, czyni małżeństwo nieważnym z samej jego natury"[44]. Nie jest przedmiotem niniejszego opracowania pogłębiona analiza cytowanego kanonu. Należy zaznaczyć, że pochodzenie przeszkody z prawa naturalnego oznacza, że nie można od niej udzielić dyspensy. Kiedy jednak zaistnieje wątpliwość, prawna lub faktyczna, co do tego, czy przeszkoda istnieje, nie należy zabraniać zawierania małżeństwa[45]. Od niemocy płciowej należy odróżnić bezpłodność, która jako taka nie czyni małżeństwa nieważnym.

Przeszkoda pokrewieństwa wynika z więzów krwi jakie istnieją pomiędzy osobami, które pochodzą od siebie, lub mają wspólnych przodków[46]. Nie mogą ważnie zawrzeć małżeństwa osoby spokrewnione w linii prostej oraz do czwartego stopnia linii bocznej[47]. Przeszkoda w linii prostej oraz w drugim stopniu linii bocznej pochodzi z prawa naturalnego. Oznacza to, że nie można od niej udzielić dyspensy[48]. Prawodawca określa również postępowanie w przypadku wątpliwości co do rodzaju ewentualnego pokrewieństwa między stronami. Nie

---

43 Por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 299. W literaturze kanonistycznej można napotkać dyskusje dotyczące normy prawnej wypływającej z kan. 1098 KPK 1983, dotyczącej podstępnego wprowadzenia w błąd. Problem dotyczy ustalenia, czy jest to norma wypływająca z prawa naturalnego, czy z pozytywnego. Problem jest o tyle interesujący, że w przypadku ustalenia, że norma pochodzi z prawa naturalnego, zaistniałaby możliwość zastosowania jej do przypadków sprzed wejścia w życie KPK z 1983 roku. Szerzej na ten temat: G. Leszczyński, *Podstępne wprowadzenie w błąd: norma z prawa naturalnego czy z prawa pozytywnego?*, „Ius Matrimoniale" 8 (2003), s. 55-69.

44 Kan. 1084 §1 KPK 1983.

45 Por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 284. „Zakaz prawa dotyczy jedynie przypadków przeszkód pewnych, nie zaś wątpliwych. Jednocześnie prawodawca stanowi, iż w wypadku istnienia wspomnianej wątpliwości trybunał kościelny nie może orzekać nieważności małżeństwa z tytułu omawianej przeszkody (§2), co koresponduje z dyspozycją kan. 1060 (domniemanie o ważności małżeństwa). Ibidem, s. 284.

46 Por. Z. Maj, *Przeszkody małżeńskie w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Ius Matrimoniale" 28 (2017) 3, s. 43. Por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 290.

47 Kan. 1091 §§1-2 KPK 1983.

48 Por. Z. Maj, *Przeszkody małżeńskie...,* s. 43.

można udzielić pozwolenia na małżeństwo w przypadku zaistnienia wątpliwości co do pokrewieństwa stron w linii prostej, bądź w drugim stopniu linii bocznej[49].

Przeszkodą, która nie pochodzi wprost z prawa naturalnego, jednak jest z nim zasadniczo związana jest przeszkoda wieku. Prawodawca stanowi: „Nie może zawrzeć ważnego małżeństwa mężczyzna przed ukończeniem szesnastego roku życia i kobieta przed ukończeniem czternastego roku życia"[50]. Do ważnego zawarcia małżeństwa wymagana jest dojrzałość fizyczna i psychiczna nupturientów, co wypływa z samej natury małżeństwa[51].

Zakończenie

Dynamizm rozwojowy współczesnego świata domaga się, aby ująć w normy prawne efekty ludzkiej działalności oraz koncepcje ludzkiej myśli. Kościół tworząc własny system prawny określa ramy, w jakich mają poruszać się wierni, aby osiągnąć cel swojego życia na ziemi, jakim jest zbawienie. Prawo kościelne jest tutaj wyznacznikiem zasad postępowania dla człowieka, aby kierował swoim życiem w sposób odpowiedzialny i ten cel zrealizował. Normy zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego są ustanawiane przez autorytet Papieża. Są one w korelacji zarówno z objawionym prawem Bożym, jak również z prawem naturalnym.

Prawo natury, którego normy Prawodawca kościelny odczytuje ze świata stworzonego, ujęte jest w konkretne przepisy, aby człowiek, zachowując je, umiał dostrzec celowość świata stworzonego i zobaczyć siebie w Bożym planie zbawienia. W sposób szczególny jest to widoczne w kościelnym prawie małżeńskim. W dzisiejszych czasach, kiedy są podejmowane próby odchodzenia od tradycyjnego pojmowania małżeństwa, warto przypominać wciąż aktualne normy, wypływające z prawa naturalnego, dotyczące tej instytucji. Kościół podkreśla przede wszystkim, że pojęcie małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety wypływa z prawa naturalnego i tak też było rozumiane na przestrzeni historii. Człowiek zmierzający do ostatecznego celu swojego życia, jakim jest zbawienie, wstępując w związek małżeński widzi, że cel ten jest realizowany również w małżeńskim przymierzu, które jest ukierunkowane na wzajemne obdarowywanie się miłością oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa. Jest to forma partycypacji w akcie stwórczym Boga. Człowiek może w nim owocnie uczestniczyć, jeżeli w sposób świadomy i dobrowolny wybierze taką formę realizacji swojego powołania. Świadomość i dobrowolność są tutaj prerogatywami

[49] Kan. 1091 §4 KPK 1983.

[50] Kan. 1083 §1 KPK 1983.

[51] Por. W. Góralski, *Małżeństwo...*, s. 282.

wypływającymi bezpośrednio z prawa naturalnego, podobnie jak zdolność do realizacji aktu małżeńskiego.

Prawo naturalne, którego dowartościowanie postulował Sobór Watykański II stanowi wciąż pole do wnikliwych badań naukowych, aby przypominać o logiczności i celowości świata stworzonego przez Boga. Człowiek nie jest absolutnym panem rzeczywistości, w której żyje. Został on powołany przez Boga, aby „czynić sobie ziemię poddaną" (Rdz 1,28), lecz nie może działać wbrew woli Stwórcy, który objawia ją w stworzonej przez siebie naturze.

Słowa kluczowe: Kodeks Prawa Kanonicznego, prawo naturalne, małżeństwo, prawo kanoniczne.

Bibliografia:

1. Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 526-606.
2. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 314-324.
3. *Codex Iuris Canonici. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, „Acta Apostolicae Sedis" 9 (1917), nr 2, s. 1-521.
4. *Kodeks Prawa Kanonicznego. Promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski*, Poznań 2022.
5. Dziewulski G., *Prawo naturalne w ujęciu Jana Pawła II*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 26 (2017), nr 2, s. 37-54.
6. Góralski W., Małżeństwo, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom 3/2. Księga 4. Uświęcające zadanie Kościoła. Część 1. Sakramenty. Część 2. Pozostałe akty kultu Bożego. Część 3. Miejsca i czasy święte*, Poznań 2011, s. 250-310.
7. Grocholewski Z., *Prawo naturalne w doktrynie Kościoła*, „Studia nad Rodziną" 15 (2011), nr 1-2 (28-29), s. 107-129.
8. Gudaniec A., *O dychotomii miłości i przyjaźni u św. Tomasza z Akwinu*, http://cw.kul.lublin.pl/Content/29883/13_o_dychotomii.pdf (dostęp 01.06.2023).
9. Jakimowicz M., *Prawo natury jako źródło prawa kanonicznego w Kodeksie Jana Pawła II*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 29(1996), s. 97-124.
10. Kubiak W., *Filozoficzne ujęcie dobra w Sumie Teologii św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Philosophiae Christianae" 24 (1988), nr 1, s. 182-193.
11. Krukowski J., *Prawo naturalne jako źródło prawa kanonicznego*, „Roczniki Nauk Społecznych", 6 (1978), s. 15-27.
12. Laskowski J., *Prawo naturalne*, „Prawo Kanoniczne" 34 (1991), nr 1-2, s. 151-162.
13. Leszczyński G., *Podstępne wprowadzenie w błąd: norma z prawa naturalnego czy z prawa pozytywnego?*, „Ius Matrimoniale" 8 (2003), s. 55-69.

14. Lis S., *Prawo naturalne jako podstawa moralności w Sumie Teologicznej św. Tomasza z Akwinu,* „Resovia Sacra. Studia Teologiczne Diecezji Rzeszowskiej" 2 (1995), s. 153-176.
15. Maj Z., *Przeszkody małżeńskie w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Ius Matrimoniale" 28 (2017), nr 3, s. 35-60.
16. Mickiewicz F., *Znaczenie sumienia oraz prawa wypisanego w sercu według Rz 2,12*-16, „Collectanea Theologica" 83 (2013), nr 2, s. 77-96.
17. Moskal P., *Miłość Boga w pismach św. Tomasza z Akwinu*, „Verbum Vitae" 23 (2013), s. 183-195.
18. Salij J., *Prawa naturalne i prawa stanowione w ujęciu św. Tomasza z Akwinu,* „Łódzkie Studia Teologiczne" 26 (2017), nr 2, s. 103-110.
19. Sobański R., *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teologia prawa kościelnego*, Warszawa 2001.
20. Szostek A., *Sprzeciw sumienia a prawo naturalne*, „Teologia i Moralność" 2 (2013), s. 7-18.
21. Zabielski J., *Prawo naturalne jako hermeneutyczna podstawa etyki uniwersalnej*, „Rocznik Teologii Katolickiej", 14 (2015), z. 1, s. 89-102.